

## Opinie o pracy polskich europarlamentarzystów

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

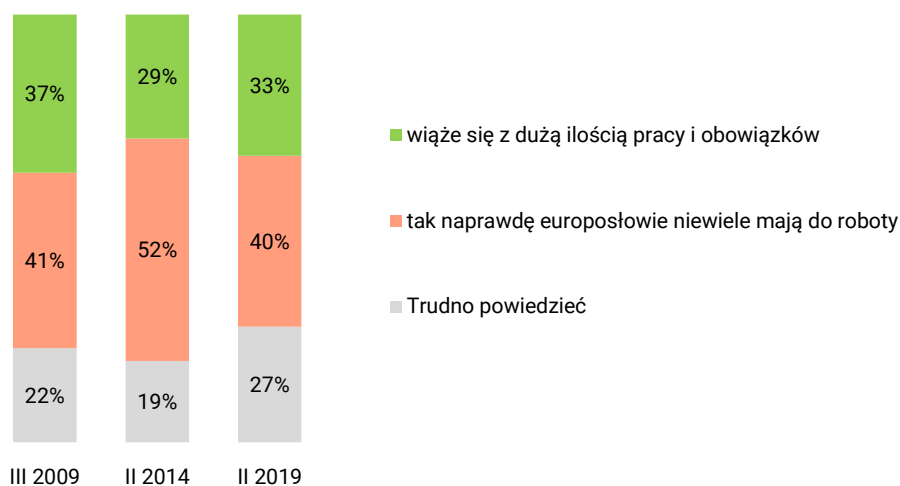
Pod koniec maja odbędą się wybory do Parlamentu Europejskiego, budzące obecnie większe zainteresowanie Polaków niż pięć i dziesięć lat temu<sup>1</sup>. Aby podsumować bieżącą, kończącą się, kadencję europarlamentu, zapytaliśmy badanych<sup>2</sup> o ich opinie dotyczące pracy europosłów, a także o zaufanie, jakim darzą konkretnych polskich polityków aktywnych na scenie europejskiej.

## OPINIE O PRACY EUROPOSŁÓW

W wyobrażeniach wielu Polaków zasiadanie w Parlamencie Europejskim nie jest zbyt wymagające: dwie piąte (40%) respondentów uważa, że tak naprawdę europosłowie mają niewiele do roboty. Nieco mniej, bo jedna trzecia badanych (33%) jest zdania, że wiąże się to z dużą ilością pracy i obowiązków.

CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, sprawowanie mandatu europosła:



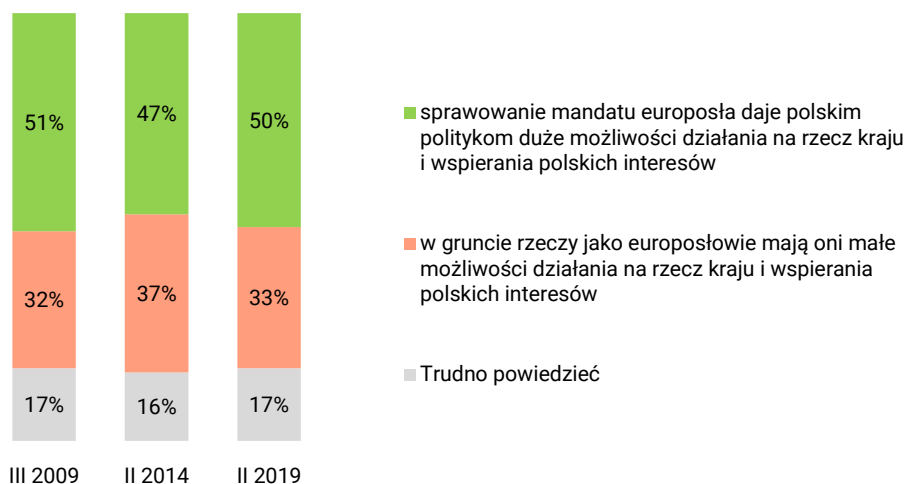
<sup>1</sup> Zob. komunikat CBOS „Wybory do PE – zainteresowanie, udział, postrzegane znaczenie”, marzec 2019 (oprac. B. Roguska).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (345) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 7–14 lutego 2019 roku na liczącej 968 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Połowa respondentów (50%) ocenia, że sprawowanie mandatu europosła daje politykom duże możliwości wspierania polskich interesów. Jedna trzecia (33%) jest przeciwnego zdania – uważa, że ich możliwości działania na rzecz kraju są niewielkie.

CBOS

RYS. 2. Jak Pan(i) sądzi, czy:



Wyniki uzyskane w tym roku są zbliżone do tych z roku 2009, kiedy po raz pierwszy polscy europarlamentarzyści kończyli kadencję. Pięć lat później opinie respondentów były bardziej krytyczne – częściej twierdzili oni, że politycy zasiadający w Parlamencie Europejskim mają niewiele do roboty, i oceniali ich możliwości wspierania polskich interesów jako niewielkie. Można jednak powiedzieć, że postrzeganie pracy europosłów nie zmieniało się między kolejnymi pomiarami w zasadniczy sposób.

Opinia dotycząca pracy europarlamentarzystów jest powiązana z ogólnym nastawieniem do członkostwa w Unii Europejskiej. Badani zdecydowanie popierający członkostwo Polski w UE częściej niż wyrażający mniej jednoznaczne poparcie twierdzą, że sprawowanie mandatu w Parlamencie Europejskim jest zadaniem pracochłonnym i dającym możliwość dbania o polskie interesy. Co zrozumiałe, najbardziej krytyczne zdanie o pracy europosłów mają przeciwnicy przynależności Polski do Unii Europejskiej.

Widoczna jest także zależność odwrotna: respondenci, którzy mają lepsze zdanie o pracy europosłów, częściej są zwolennikami członkostwa Polski w UE.

TABELA 1

		Czy osobiście popiera Pan(i) członkostwo Polski w Unii Europejskiej, czy też jest Pan(i) temu przeciwny(a)?			
		Zdecydowanie popieram	Raczej popieram	Jestem temu przeciwny*	Trudno powiedzieć
		procentowanie w kolumnach			
Czy, Pana(i) zdaniem, sprawowanie mandatu europosła:	– wiąże się z dużą ilością pracy i obowiązków	38	33	15	10
	– tak naprawdę europosłowie niewiele mają do roboty	36	42	61	37
	Trudno powiedzieć	26	24	25	52
Jak Pan(i) sądzi, czy:	– sprawowanie mandatu europosła daje polskim politykom duże możliwości działania na rzecz kraju i wspierania polskich interesów	61	43	24	20
	– w gruncie rzeczy jako europosłowie mają oni małe możliwości działania na rzecz kraju i wspierania polskich interesów	26	40	55	18
	Trudno powiedzieć	13	17	21	62

\* W tej kategorii połączono odpowiedzi „Raczej jestem temu przeciwny” i „Zdecydowanie jestem temu przeciwny”

## ZAUFANIE DO POLSKICH EUROPARLAMENTARZYSTÓW

W związku ze zbliżającym się końcem kadencji Parlamentu Europejskiego zbadaliśmy także deklarowane zaufanie do niektórych polskich europarlamentarzystów. Posłużyliśmy się w tym celu pytaniem analogicznym do pytania dotyczącego osób aktywnych na krajowej scenie politycznej, które zadajemy co miesiąc<sup>3</sup>. Ankietowani oceniają poszczególnych polityków posługując się 11-punktową skalą, której skrajne punkty określone są z jednej strony jako głęboka nieufność (-5), z drugiej zaś – jako bardzo duże zaufanie (+5).

Otrzymane wyniki prezentujemy w dwóch ujęciach. W pierwszym analizujemy rozmiary społecznego zaufania i nieufności w stosunku do poszczególnych polityków w skali ogółu społeczeństwa. Wskazania punktów od -5 do -1 określane są zbiorczo jako deklaracje nieufności, 0 – jako obojętność, zaś wskazania od +1 do +5 – jako deklaracje zaufania. W tym ujęciu obok zagregowanych ocen zaufania, nieufności i obojętności prezentowane są także informacje o odsetkach badanych nierozpoznających poszczególnych polityków oraz niemających opinii na ich temat.

<sup>3</sup> Zob. komunikat CBOS „Zaufanie do polityków w lutym”, luty 2019 (oprac. A. Cybulska).

W drugim ujęciu prezentujemy średnie ocen wystawianych poszczególnym osobom jedynie przez tych z badanych, którzy je identyfikują i potrafią ocenić.

Spośród europarlamentarzystów, o których pytaliśmy, największym zaufaniem cieszy się Jerzy Buzek. Zaufanie do niego deklaruje 42% badanych, a nieufność – 18%. Jest on też zdecydowanie najbardziej rozpoznawalny spośród polityków, których uwzględniliśmy w badaniu – nie zna go jedynie co piąty (20%) respondent. Jerzy Buzek znalazł się na czele rankingu zaufania także pod koniec poprzedniej kadencji<sup>4</sup>. Wtedy jednak jego notowania były wyższe: zaufanie do niego deklarowało 58% badanych, a rozpoznawało go 91%.

Na kolejnym miejscu, także z relatywnie wysoką rozpoznawalnością (64%), znalazł się Ryszard Czarnecki, któremu ufa 28% respondentów, a 21% deklaruje wobec niego nieufność.

Poza nimi jedynie dwójka europarlamentarzystów jest identyfikowana przez co najmniej połowę badanych. To Jarosław Kalinowski (57%) i Danuta Hübner (51%). Zaufanie do Kalinowskiego deklaruje 26% respondentów, a do Hübner 22%. Większość badanych nie rozpoznaje pozostałych polityków, o których pytaliśmy.

Na kolejnych miejscach rankingu znaleźli się Jacek Saryusz-Wolski (19% deklaracji zaufania) i Janusz Lewandowski (również 19%), których rozpoznaje nieco mniej niż połowa badanych. Podobny odsetek respondentów identyfikuje także Różę Thun, jednak w jej przypadku nieufność wyraźnie przeważa nad zaufaniem (22% deklaracji nieufności wobec 13% – zaufania).

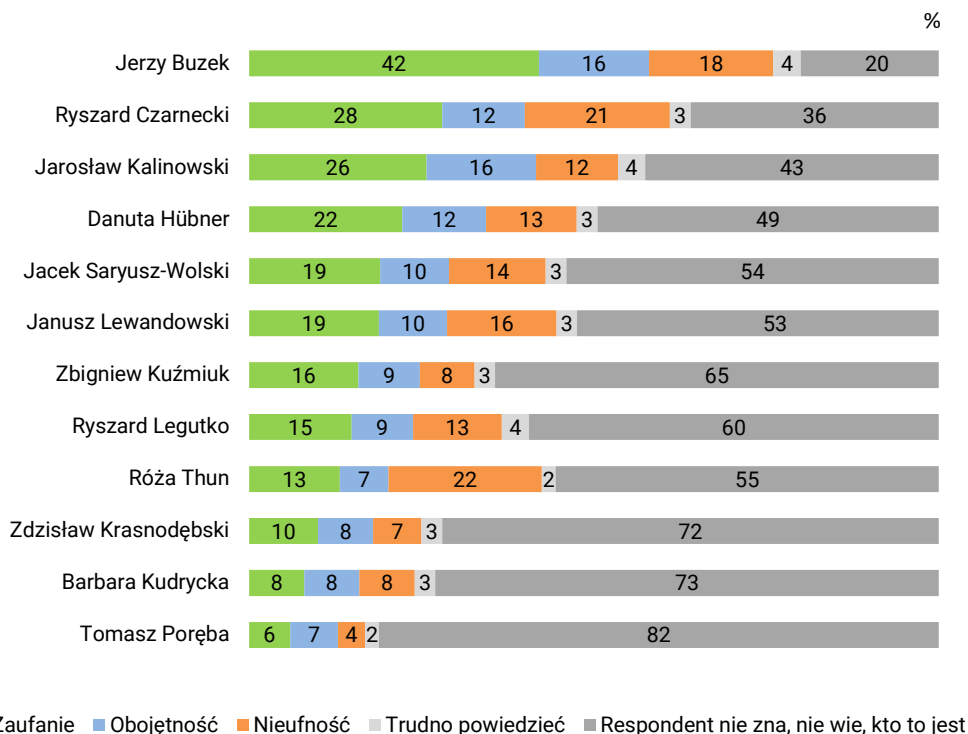
Mniej więcej jedna trzecia badanych wie, kim są Zbigniew Kuźmiuk i Ryszard Legutko. Tym europarlamentarzystom ufa odpowiednio 16% i 15% respondentów.

Najmniej rozpoznawalni wśród polityków, których uwzględniliśmy w badaniu, są Tomasz Poręba, Barbara Kudrycka i Zdzisław Krasnodębski. Zaufanie do nich deklaruje odpowiednio 6%, 8% i 10% badanych.

---

<sup>4</sup> Zob. komunikat CBOS „Polscy eurodeputowani i wybory do Parlamentu Europejskiego”, marzec 2014 (oprac. M. Feliksiak).

## RYS. 3. Deklaracje zaufania do europarlamentarzystów



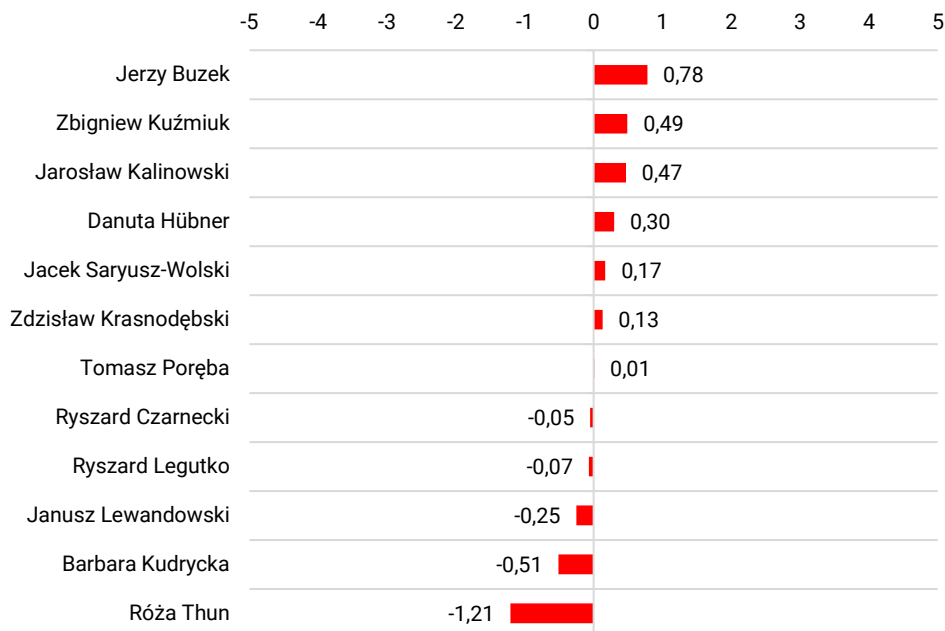
Pytanie brzmiało: *Przedstawię Panu(i) teraz listę obecnych polskich posłów do Parlamentu Europejskiego. O każdej z tych osób proszę powiedzieć, w jakim stopniu budzi ona Pana(i) zaufanie. Przy odpowiedzi proszę posłużyć się skalą, gdzie -5 oznacza, że osoba ta budzi Pana(i) głęboką nieufność, 0 – że jest Panu(i) obojętna, a +5 oznacza, że ma Pan(i) do tej osoby pełne zaufanie. Oczywiście może Pan(i) posługiwać się innymi ocenami tej skali. Jeśli nie zna Pan(i) danej osoby, proszę mi o tym powiedzieć.*

Odsetki badanych wyrażających zaufanie – wskazania punktów od +1 do +5, nieufność – wskazania punktów od -1 do -5, obojętność – 0

Omawiane powyżej dane informowały o zasięgu społecznego zaufania oraz nieufności i odnosiły się do ogółu badanych. W drugim ujęciu prezentujemy średnie na skali zaufania, które są syntetyczną miarą pozwalającą uchwycić siłę zarówno pozytywnych, jak i negatywnych nastawień wobec poszczególnych polityków, przy wyeliminowaniu różnic wynikających ze stopnia ich znajomości. Trzeba pamiętać, że znaczna część europosłów, o których pytaliśmy, jest znana jedynie stosunkowo niewielkiej części badanych.

Także w tym ujęciu najlepiej wypada Jerzy Buzek (średnia 0,78). Nieco słabsze średnie zaufania uzyskali Zbigniew Kuźmiuk (0,49) i Jarosław Kalinowski (0,47). Z kolei wyraźnie najniższy wynik notujemy w przypadku Róży Thun (średnia -1,21).

RYS. 4. Zaufanie do europarlamentarzystów – średnie na skali od -5 (głęboka nieufność) do +5 (pełne zaufanie)



\*\*\*

Polacy mają często dość krytyczne zdanie o pracy europarlamentarzystów: dwie piąte badanych sądzi, że nie jest to zadanie wymagające zbyt wiele wysiłku. Jednocześnie jednak połowa respondentów uważa, że członkowie Parlamentu Europejskiego mają możliwość realnego działania na rzecz międzynarodowych interesów Polski.

Wśród konkretnych europarlamentarzystów, o których pytaliśmy w badaniu, wyraźnie wyróżnia się Jerzy Buzek – zarówno pod względem rozpoznawalności, jak i odsetka deklaracji zaufania.

Opracował

Antoni Głowacki